N^ER 71

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 14 Czerwca v. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 6 czerwca.

D. 5 z. m. maja, Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość, *Marya Federowna*, z Nayjaśnieyszą Córką Swoją Wielką Xiężną *Maryą Powłowną* i Małżonkiem Jey Następcą Wielkim Xięciem Sasko-Weymarskim, uszczęśliwiły bytnością Swoją Cesarski kadecki korpus górniczy, w towarzystwie znakomitego orszaku. Nayjaśnieysze osoby raczyły przybyć o godzinie 7mey z południa i zostały przyjęte przez ministra skarbu, dyrektora korpusu, oraz wszystkich sztabs i ober-oficerów górniczych. Cesarzowa Jeymość raczyła we wszystkie wchodzić szczegóły, tyczące się nauki i utrzymania uczniów, i odwiedzić sale, w których dawane były lekcye literatury, historyczne, polityczne, fizyczne i matematyczne. Cesarzowa Jeymość *Marya Federowna*, udarowała potym odwiedzeniem swem muzeum kadeckiego korpusu górniczego, raczyła ze szczególnieyszą uwagą oglądać modele kopalni, fabryk, pieców, narzędzi i machin, gabinet mineralów i zbiór rossyyskich wyrobków, monet i medalow. Powracając przez salę konferencyi, raczyła widzieć uczniów, przedstawionych w należytym porządku, i z niektórymi rozmawiać nader łaskawie i ze zwyczayną Sobie wspaniałością. Nakoniec Nayjaśnieysza Opiekunka zakładów wychowania, oświadczywszy Swoje zadowolenie i podziękowanie P. Ministrowi Skarbu i dyrektorowi korpusu za znaleziony porządek, dobre urządzenie i czystość, o godzinie 9tey wieczorem, oddaliła się z korpusu górniczego, uszczęśliwionego Jey odwiedzeniem i łaskawemi względami.

Rządzący Senat na powszechnem Zebraniu Departamentow sanktpetersburskich, słuchali wniesioney przez ministra sprawiedliwości Pana, Jenerała piechoty i kawalera, Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Łobanowa-Rostowskiego, dla należytego wykonania, kopii Naywyżey potwierdzoney opinii Rady Państwa, w brzmieniu następującém: „Rada Państwa na Departamencie praw i na powszechnem Zebraniu rozważała przełożenie Powszechnego Zebrania Departamentów sanktpetersburskich Rządzącego Senatu, względem zapytania, wymagającego rozwiązania: czyli skazywać duchownych wyznania mahometańskiego za przestępstwa, na karę cielesną? Na ogólném Zebraniu Senatu, zgodnie z postanowieniem Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia, większością głosow, których opinią przyjął i Minister sprawiedliwości; uznano: iż Mułłowie, zależący od zgromadzenia duchownego mahometańskiego orenburskiego, w przypadku przestępstw kryminalnych, nie powinni mieć prerogatyw, przywłaszczonych Ukazami dnia 9 grudnia 1796 i 22 maja 1801 roku, i skazywać ich, podług zostawania w popisie podatku podusznego, na karę cielesną, ale przed wykonaniem na nich wyroku władzy sądowey, należy od nich odebrać Ukaz Rządu Gubernialnego, potwierdzający ich w stopniu Mułłow, z tém, ażeby tenże Rząd w tymże czasię dał o nich wiedzieć, tak duchownemu zgromadzeniu mahometańskiemu orenburskiemu, dla wykreślenia ich z duchowieństwa, jakoteż i parafii mahometańskiey, ażeby na ich mieysce wybrały drugich, dla niedoświadczenia przerwy w nabożeństwie." Rada Państwa, znayduiąc zdanie powszechnego Zebrania Rządzącego Senatu, większością głosow przyjęte, w rzeczy tey sprawiedliwem i z prawami zgodnem, *przez Opinią postanawia*: potwierdzić to zdanie względem karania mułłów za występki." Na autentyku napisano własną Jego Cesarskiey Mości ręką tak: „*Ma bydź podług tego.*" Carskie Sioło dnia 25 stycznia 1822 roku. Rozkazali: dla wiadomości i należytego wykonania wyżey wypisaney, Naywyżey utwierdzoney opinii Rady Państwa, względem karania mułłów za przestępstwa, posłać do wszystkich Rządow Gubernialnych i władz, Izb kryminalnych i dalszych urzędow sądowych ukazy, dając znać również przez ukazy PP. Ministróm, Kontrolerowi Państwa, Wojennym Jenerał-Gubernatoróm i i Wojennym Gubernatorom zarządzającym razem i sprawami cywilnemi, Jenerał Gubernatoróm, Gubernatorom Cywilnym i naczelnikom miast; a do departamentow Rządzącego Senatu i do powszechnego zebrania Departamentow moskiewskich, również do Nayświętszego Rządzącego Synodu przesłać uwiadomienia. Dnia 30 kwietnia 1822 roku.

Wedle Ukazu Jego Cesarskiey Mości Rządzący Senat słuchali przełożenia Pana Jenerała piechoty, ministra sprawiedliwości i kawalera, Xiążęcia Dymitra Iwanowicza *Łobanowa Rostowskiego*, przy którém polecił Rządzącemu Senatowi dla powszechnego obwieszczenia Rozkaz Naywyższy, w załączeney do tego przełożenia kopii z odniesienia się Naczelnika Głównego Sztabu Jego Cesarskiey Mości do tegoż Ministra, objęte, względem porządku podawania prośb do woyskowey części stosujących się. W pomienioney zaś kopii odniesienia się P. Naczelnika Głównego Sztabu Jego Cesarskiey Mości napisano co następuje: W biegu spraw departamentu inspektorskiego Głównego Sztabu Jego Cesarskiey Mości, dostrzeżono, iż wiele mieysc i osob administracyi cywilney, przeciw organizacyi dezurstwa tego Sztabu, Naywyżey konfirmowanego dnia 7 lutego 1816 roku, przysyłają do tego departamentu takie prośby i odniesienia się, których istota bynaymniey do jego obowiązkow nie należy, a tym samym zatrudniając jego działania, przyczyniają niepotrzebney korrespondencyi. Na przełożenie o tém P. Naczelnika Głównego Sztabu, Cesarz Jegomość Naywyżey rozkazać raczył, iżby przez Rządzący Senat powszechnie było objawiono: *Naprzód:* iżby wszystkie osoby, nienależące do wiedzy woyskowey, w swoich pretensyach o długi należące od urzędników, w służbie woyskowey zostających, udawali się z prośbami swemi do właściwych PP. Głównodowodzących i dowódców oddzielnych korpusow. *Powtóre:* iżby wdowy i dzieci sztabs i ober oficerów i niższych rang o pensye dożywotnie, o pensye wdów i sierot, udawali się z prośbami na osnowie V punktu Naywyżey konfirmowanego dnia 7 lutego 1816 roku dopełnienia, do ogólney organizacyi dezurstwa Głównego Sztabu Jego Cesarskiey Mości, do dowódców batalionowych tych guberniy, w których proszący są zamieszkali. *Potrzecie:* iżby odstawni ze służby woyskowey urzędnicy, względem wypłacania naznaczonych im przy odstawce przez Naywyższe rozkazy pensyy i płacy inwalidów prosili, o pierwsze u ministeryum skarbu, a o drugie u ministeryum woyskowego, które o tém bywają uwiadamiane w swoim czasie za uwiadomieniem

Głównodowodzących i dowódzców korpusów oddzielnych. *Poczwarte*: iżby wszystkie osoby wiedzy cywilney z żałobami swemi na urzędników woyskowych na mocy VIII punktu wyżey wspomnionego Naywyżey utwierdzonego dopełnienia do ogólney organizacyi deżurstwa Głównego Sztabu Jego Cesarskiey Mości, udawali się do Gubernatorów Cywilnych, a ci do Głównodowodzących armiami i Dowódzców korpusów oddzielnych. Do departamentów zaś Głównego Sztabu Jego Cesarskiey Mości i do ich naczelników, we wszystkich czterech rzeczach wyżey wyliczonych z prośbami nie udawać się; wprzeciwném zaś zdarzeniu prośby te, jako podług ustanowionego porządku i na osnowie wyżey pomienionego urządzenia, do Głównego Sztabu Jego Cesarskiey Mości nienależące, zostawione będą bez żadnego rozważenia i odpowiedzi; lecz w takiém zdarzeniu, jeżeli w prośbach podanych porządkiem wyżey opisanym, nie otrzymają prawnego zadosyć uczynienia, pozwala się im udawać się do P. Naczelnika Głównego Sztabu z objaśnieniem, kiedy i komu podane były przez nich prośby. Tę Naywyższą Jego Cesarskiey Mości Wolę, P. Naczelnik Głównego Sztabu kommunikuje P. Ministrowi sprawiedliwości dla przełożenia Rządzącemu Senatowi. Rozkazali: O tém Naywyższém Jego Cesarskiey Mości rozkazie dla powinnego jego wykonania do wszystkich Rządów Gubernialnych, władz, kancellaryi woyskowey woyska dońskiego, i mieysc sądowych posłać Ukazy, również przez Ukazy uwiadomić PP. Ministrów, Wojennych Jenerał Gubernatorów, Wojennych Gubernatorów Zarządzających i cywilnemi sprawami, Jenerał Gubernatorów i Naczelników miast, a do Nayświętszego Rządzącego Synodu i do wszystkich Departamentów Rządzącego Senatu posłać uwiadomienia. Dnia 12 maja 1822 roku.

Wedle Ukazu Jego Cesarskiey Mości Rządzący Senat słuchali przełożenia Pana Jenerała piechoty, Ministra sprawiedliwości i Kawalera Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Łobanowa Rostowskiego, przy którym polecił Rządzącemu Senatowi dla wiadomości i należytego wpotrzebnych zdarzeniach wykonania, w kopii wyjątek z Dzienników Komitetu PP. Ministrów 4 i 18 przeszłego marca, z wyrażeniem w niey Naywyższego rozkazu o tem, iżby wszystkim w ogólności niższym rangom woyskowym, którzy otrzymali przy odstawce pensye, wypłacać je i po weyściu ich do służby pod wiedzę cywilną, oprócz płacy podług ich obowiązków. W pomienionym zaś wyjątku z Dzienników Komitetu Ministrów 4 i 18 marca 1822 roku napisano, co następuje: Na posiedzeniu dnia 4 marca słuchano zapiski ministra woyskowego z dnia 2 marca pod N. 1028 (z Kancellaryi) wpisaney do Dziennika Komitetu pod N. 395, o zachowaniu pensyy odstawnym niższych rang wóyskowym, wchodzącym do służby cywilney wiedzy. Naczelnik Głównego Sztabu Jego Cesarskiey Mości przesłał do Ministra woyskowego dla wniesienia do Komitetu odezwy Ministra skarbu, w którey on komunikował, iż gdy niektórzy z woyskowych rang niższych, otrzymawszy przy odstawce pensye, wchodzą potym do służby pod wiedzę cywilną w obowiązki przysiężnych, liczebników (szczetczyków), strożów, i t. d. z płacą przewyższającą ich pensye; przeto w takiem zdarzeniu potrzebne rozwiązanie: czy wypada im wypłacać te pensye oprócz ich płacy, pobieraney za obowiązek pod wiedzą cywilną; ponieważ względem pensyy urzędników znayduje się urządzenie, a o pensyach woyskowych rang niższych nie masz żadnego osobnego postanowienia. Minister wojenny podawał okoliczność tę do rozwagi Rady ministeryum woyskowego i zgodnie z jey zdaniem mniema: iż ci woyskowi rang niższych, zasłużywszy na pensyą dożywotnią przez rany i kalectwo, albo służbę nad termin prawami ustanowiony, nie powinni, ze względu na to bydź ich pozbawiani i przy weyściu pod wiedzę cywilną tem bardziey, że płacę w służbie cywilney pobierają, jako wolni i na umość zasługujący ludzie za oddzielną pracę. Komitet z uwag, w zdaniu Rady Ministeryum woyskowego objętych, podawał: wszystkim w ogólności niższych rang woyskowym, którzy przy odstawce otrzymali pensye dożywotnie, wypłacać je i po weyściu ich do służby pod wiedzę cywilną, oprócz płacy, pobieraney za swe obowiązki, wyjednawszy na to Naywyższe zezwolenie. Na posiedzeniu dnia 18 marca oświadczono Komitetowi, iż Cesarz Jegomość na to zezwala. Komitet postanowił: kommunikować to Ministrowi Wojennemu dla wykonania w wypisie z dziennika, dając również przez wypisy wiedzieć i wszystkim PP. Ministrom. Rozkazali: O tym Naywyższym Jego Cesarskiey Mości rozkazie dla należytego w tym wykonania do wszystkich Rządów Gubernialnych, Władz, woyskowey kancellaryi woyska Dońskiego i mieysc urzędowych posłać ukazy, również przez ukazy uwiadomić PP. Ministrów, Wojennych Jenerał Gubernatorów, Wojennych Gubernatorów zarządzających i cywilnemi sprawami, Jenerał-Gubernatorów i Naczelników miast, a do Nayświętszego Rządzącego Synodu i do wszystkich departamentow Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 12 maja 1822 roku.

Przybyli do Sankt-Petersburga od d. 31 maja do 4 lipca: Hrabia *Rumiancow*, kanclerz państwa, z dóbr swoich na Białey-Rusi; z *Wilna*: Naczelnik Głównego Sztabu Jego Cesarskiey Mości, jenerał adjutant Xiążę *Wołkoński* 2gi; Leib-medyk *Willie*; meklemburski jenerał major fon *Bodzen*, Także saski mistrz dworu *Budeus*; królesko-duński kamerjunker *Kriger*.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 21 czerwca.

Droga dla każdego Polaka uroczystość, ogłoszenia Królestwa Polskiego, obchodzoną była w stolicy tuteyszey z tą uroczystością, jakiey wymaga tak wielka pamiątka; z tą radością, jaka przeymuje serca wszystkich rodaków naszych, dla Dawcy szczęścia i bytu naszego. Odrodzenie się Królestwa Polskiego z łaski Błogosławionego *Alexandra*, będzie nazawsze w dziejach świata zapisane w pośród zdarzeń naywiększych, naychlubnieyszych i naymniey mających przykładów, a wdzięczność narodu unieśmiertelni tę pamiątkę, przez obchodzenie coroczne z nayw iększą uroczystością, tego święta narodowego. Cała *Warszawa* przykłada się do uroczystości dnia tego. Wszyscy urzędnicy, całe woysko i niemal cała ludność stolicy, dają dowody swojey radości. Na obszernych niwach przed obozem między *Warszawą* a *Powązkami*, wzniesiony został ozdobny ołtarz, przy którym odbyło się w obliczu całego woyska i ludu uroczyste nabożeństwo. Jego Cesarzewiczowska Mość W. Xiążę *Konstanty* wraz z Bratem swoim W. Xięciem *Michałem*, przybywszy na pole, otoczeni licznym orszakiem jenerałów i adjutantów, objechali naprzód przy muzyce woyskowey i odgłosie bębnów całe woysko w linije uszykowane; poczem Jego Cesarzewiczowska Mość W. Xiążę *Konstanty* nakazał woysku zbliżyć się do ołtarza Pańskiego. Za zebraniem się woyska w ściśnioną kolumnę i za odkryciem głów przez wszystkich przytomnych, zbliżył się do ołtarza J. C. Mość W. Xiążę *Konstanty* z bratem swoim W. Xięciem *Michałem*, tudzież JO. Xięciem Namiestnikiem Królewskim. JW. *Hołowczyc*, Arcy-biskup Prymas Królestwa, otoczony licznem duchowieństwem, odprawił nabożeństwo, po którém gdy zaintonował hymn *Te Deum laudamus*, stokrotnie odezwały się działa. Po skończoném nabożeństwie, i pobłogosławieniu przytomnych przez Naypierwszego u nas Pasterza, Jego Cesarzewicowska Mość W. Xiążę *Konstanty*, kazał rozwinąć się woysku. Uderzenie w bębny było hasłem rozpoczęcia parady woyskowey; jakoż w mgnieniu oka rozwinęły się połki i przy odgłosie muzyki, z zachwycającą wszystkich postawą, przeciągały przed Naydostoynieyszymi Xiążętami. Uroczystość ta, niemało zyskała powabów przez wystawienie na polu wzniesionego amfiteatru, który napełniony był nayznakomitszemi damami: na przodzie zaś siedział JO. Xiążę Namiestnik Królewski. Widowisko bezpłatne w teatrze narodo-

wym, tudzież rzęsiste oświecenie miasta zakończyło uroczystość tego święta narodowego.

Hiszpanija.

(z *Gaz. Warsz.*) *Madryt dnia 20 maja.* Onegdaysze obrady stanow były żwawe. Powstawano na Pana *Martinez San Martin*, prefekta tuteyszego, który zamknął klub *złotey fontanny*, i rozruchy uśmierzył. Galerye napełnione były ludźmi, którzy ciekawie przysłuchiwali się obradom, i dosyć jawnie dali poznać, iż umiarkowane mowy Panow *Argueles* i *Meles*, wcale się im nie podobały. Szczęściem dla spokoyności stolicy, strona umiarkowana odniosła zwycięztwo, i większością 84 kresek przeciwko 50 postanowiono, że nie masz żadnego powodu do oskarżenia prefekta. Z radością postrzeżono, iż xiądz *Rico*, były prefekt *Sewilli*, oraz Panowie *Escuedo* i *Lugasea*, dawniey zapaleni liberaliści, należeli do strony umiarkowaney.

Dnia 21. Rząd odebrał wiadomość, iż bandy w Katalonii zupełnie zniesiono. Jenerał dowodzący *Bellido*, uderzył na nie; opierały się, ale w krótce zostawiwszy wielu zabitych i ranionych, musiały ustąpić.

Naczelnik powstańców *Zaldava*, który z bandą swoją ukazywał się, jużto w Biskai, już w Nawarrze, został zupełnie pobity w okolicach *Garnica*, i ledwo sam z 5 lub 6 towarzyszami umknął w góry.

I w Galicyi rozproszono także bandę z 1000 ludzi złożoną. Walka zaszła pod *Orense* nad brzegami rzeki *Minho*. Woysko portugalskie pomogło do zwycięztwa. Przeszło 200 xięży wzięto w niewolę i wszystkich rozsiekano.

Włochy.

(z *Gaz. Warsz.*) *Od granic włoskich dnia 28 maja.* W *Rzymie* jest 19 kardynałow, 27 biskupow, 1450 xięży świeckich, 1352 zakonnikow, 1464 zakonnic, i 331 seminarzystow: ludność tameczna wraz z żydami wynosi 146,000 dusz.

Przemycanie towarow wzmogło się w kraju papiezkim, i często zachodzą utarczki między celnikami i zbroyną siłą z jedney, a przemycającymi z drugiey strony.

Anglia.

Londyn d. 28 maja. Gdy wiatr jest pomyślny, odbydź można teraz we trzech tygodniach żeglugę z *Nowego Yorku* do *Londynu*.

Kanclerz skarbu podał, d. 24 b. m., w izbie niższey projekt, aby od d. 5 stycznia opłatę od soli zmnieyszono z 15 szyllingów na 2; aby opłatę od okien i kominów w Irlandyi od d. 1 lipca zniesiono; aby opłatę dodatkową od skór uchylono, i ustanowiono taką, jaka była za czasu królowey *Anny*; natomiast zaś, aby Izba uchwaliła fundusz na lat 45 przez wydawanie papierów skarbowych rocznie po 2 miliony 800,000 f. st., którymby zarządzała kommissya wybrana przez Parlament. Strona oppozycyyna przyjęła z radością ten wniosek. Cieszyła się, iż wytrwałością swoją przyniosła nakoniec ulgę uciśnionemu narodowi, lubo kanclerz skarbowy oświadczył, iż to zmnieyszenie ciężarów nie tylko nic nie pomoże, ale nawet złe powiększy. Wielu członków oppozycyynych podziękowało kanclerzowi i margrabiemu *Londonderry*, iż przecież rady ich usłuchali. Wspomniony margrabia odpowiedział, iż nie chce nic mówić, coby ten piękny dzień zachmurzyć mogło.

Dnia 31 maja. Wszystkie prawie dzienniki tuteysze piszą o pokoju. Twierdzą, iż turcy zaczęli już wychodzić z Multan i Wołoszczyzny, i że dworom londyńskiemu i wiedeńskiemu powierzone jest dalsze ułatwienie wszelkich nieporozumień z Turcyą.

Rząd kolumbiyski zaciągnął tu pożyczkę milion funtów szterlingów. Podjęli się jey bracia *Hullett* ze wspólnikami swymi; prowizya po 6 od sta ma bydź co pół roku w *Londynie* opłacana.

Bal dany wczora w domu opery na wsparcie nieszczęśliwych irlandczyków, był jednym z nayokazalszych i nayświetnieyszych. Parter zrównany ze sceną, tworzył wielką salę. Król znaydował się w swojey loży, a obok niego Xiążę duński z małżonką swoją. Dostoyni ci goście opuścili zgromadzenie dopiero o godzinie 2 po północy. Na balu tym było osób 4,000, i zebrano 8,000 f. st.

Godną uwagi jest rzeczą (pisze jedna z gazet tuteyszych), że nieco więcey jak przed 50 laty, Hiszpania była drugiem mocarstwem europeyskiém, które uznało niepodległość prowincyy angielskich Ameryki północney; teraz zaś też same prowincye czyli Zjednoczone Stany, są pierwsze, które uznały niepodległość hiszpańskiey Ameryki południowey. Tym sposobem, jak stosownie *Szekspir* powiada, sprawiedliwość zwraca do własnych ust kielich zatruty. Gdyby kto przed pół wiekiem chciał ten wypadek przepowiadać, niktby mu zapewne nie wierzył.

W Izbie wyższey podano wczora wiele prośb przeciwko bilowi o Parach katolickich. Xiążę *Portland* wniosł, aby drugie przeczytanie tego bilu, które dziś nastąpić miało, do dalszego czasu odłożono, z powodu, iż Hrabia *Grey*, który zwykle należał do rozpraw w tey mierze, nie może bydź obecnym z przyczyny śmierci swojey matki. Nie chciał z początku oznaczyć dnia, w którym drugie przeczytanie tego bilu ma nastąpić; gdy jednak mocno nalegano na niego, wyznaczył dzień 21 czerwca.

W Izbie niższey, Pan *Wortley* podał wczora prośbę rękodzielnikow sukna z *Yorkshire*, o zniesienie cła od wełny zagraniczney. Przyjęto prośbę i drukować ją kazano.

Jeden z dzienników ogłosił sposób zrobienia dobrego angielskiego rostbifu. Kupuje się wołu, w którego środek kładzie się ciele, w ciele baranek, w baranka głuszec, w tego kapłon, w kapłona kuropatwa, w kuropatwę drozd, w drozda skowronek, i wszystko to razem się piecze, i będzie rostbif nad rostbifami.

Palmer, sławny podróżny, powróciwszy teraz od południowego bieguna, dowodzi o bardzo ważném odkryciu, iż przy tym biegunie znayduje się ląd stały.

Londyn, dnia 4 czerwca. Wczoray pojechał Król do *Windsor*, gdzie cały tydzień ma bawić, i będzie obecnym na wyścigach konnych w *Ascot*, które się dziś rozpoczynają. Po powrócie Monarchy do *Carltonhouse*, odwiedzi go Xiążę duński z małżonką swoją.

Wielki bal dany w salach opery na dochod nieszczęśliwych irlandczyków, odbył się porządnie; przy wchodzie tylko był tłok, bo wiele osób mających fałszywe bilety, chciało się wcisnąć. Sławny *Belzoni* doznał między innymi nieprzyjemnego wypadku; kupił bilet pod cudzem imieniem; nie chciano go wpuścić, i musiał sobie szpadą torować drogę. Kilka osób do tego stopnia posunęło nieprzyzwoitość, iż nawet gwałtem zabrały potrawy i wina przysposobione dla Króla, co naturalnie było przyczyną niejakiego rozruchu. Pewna Dama wlazła na żelazne sztachety, i spadła. Popsuło się nie mało wracających pojazdów, bo jeden drugiego wyprzedzał; siedzące w nich Damy, kosztownie ubrane, musiały piechotą iśdź do domu. Xiężna *Jersey* zgubiła kleynoty, które potém znalazła. Było ogółem 3300 osób. Król miał na sobie mundur feldmarszałkowski ze wszystkiemi orderami.

Pani *Palmer* kazała rozdać 1500 f. st. pomiędzy ubogich irlandczyków w dobrach, które w hrabstwie *Mayo* posiada.

Kommissya zbierająca składki na wsparcie nieszczęśliwych irlandczyków, ogłosiła, iż od dnia 8 do 31 maja posłano do Irlandyi 24,780 f. st., a oprócz tego dano xiężom 3000 f. st. Wydano oraz 1200 f. st. na nagrody za dostawę kartofli. Chwali kommissya wspaniałość anglików, tem bardziey, iż trzecia część mieszkańców Irlandyi jest w biednym stanie.

Roboty w rękodzielniach naszych nieco się zmnieyszyły, i jest obawa, aby znowu nie ustały. Przyznać trzeba, iż handel nasz niebardzo lepiey idzie, jak rolnictwo. Rękodzielnicy czynią zawodne rachuby, składy są napełnione wyrobkami, i je-

śli nie będzie odbytu, wkrótce wielu zbankrutuje. Pomiędzy innemi, w roku zeszłym sprowadzono do Anglii 70,000 cetnarów sera i masła hollenderskiego, a tego roku już 130.000 cetnarów.

Lekarz *O'Meara*, który jak wiadomo był niejaki czas przy *Napoleonie* na wyspie *ś. Heleny*, umieszcza w dzienniku swoim wiadomości o różnych wypadkach na tey wyspie od d. 15 październik 1815 do 25 lipca 1818, to jest: od czasu wylądowania *Napoleona* na wyspę, aż do oddalenia wspomnionego lekarza. Są to codzienne rozmowy jego z *Napoleonem*; znaydują się oraz ważne i ciekawe anegdoty o wielu naysławnieyszych żyjących lub umarłych ludziach, objaśnienia względem nadzwyczaynych wypadków życia byłego Cesarza, zbijanie miotanych na niego potwarzy, rozwinięcie polityki jego i zamiarów, jeśliby się mu było dobrze powiodło; nakoniec zdania jego o własnych ministrach i teraznieyszey polityce w Europie, z dołączeniem osobliwszych anegdot, jemu tylko lub takim osobom wiadomych, króreby ich ogłosić nie chciały.

Z ciekawością oczekujemy dalszych wiadomości z Chin. Handel herbatą jest bardzo korzystnym dla naszego kraju. Skarbowi przynosi blizko 3 miliony f. st. rocznego dochodu. Wielu sądzi, iż rząd chiński, chociaż z początku okazał gniew, da się jednak ułagodzić i zaspokoić. Inni zaś twierdzą, iż w przypadkach uporu chińczyczyków, rząd nasz poszle wyprawę, która dopnie celu swojego. Tym końcem łatwo można zebrać woysko w Indyach wschodnich, a wydatki chińczykowie zapłacić muszą.

Dnia 31 w izbie niższey podał Pan *Canning* prośbę wielu kupców w *Liverpool* prowadzących handel z indyami zachodniemi, o zakaz wprowadzania cukru z tamecznych osad, skarżąc się, iż towarów swoich zachodnio-indyyskich przedać nie mogą.

F r a n c y a.

(*z Gaz. Warsz.*) *Paryż d. 11 czerwca.* Wczora o godzinie 4 z południa zebrali się deputowani w zwykłey sali obrad, dla wybrania losem deputacyi, mającey w dzień otwarcia obrad przyjąć Monarchę.

Z powodu wiadomości o oddaleniu Xięcia *Dalberg*, dzisieyszy *Kuryer* pisze co następuje: „Zapewniają, iż Xiążę *Dalberg*, margrabia *Dessolle* i Hrabia *Mole* utracili całą pensyą, a Margrabiemu *Jaucourt* znacznie ją zmnieyszono. Gdy środki te tyczą się osob, które w r. 1814 będąc członkami tymczasowego rządu, lub dowodcami gwardyi narodowey, wiele się przyłożyły do polepszenia stanu kraju, a od tego czasu ciągle wysokie dostoyności posiadały, mając w radzie królewskiey mieysce i głos; tymczasem Xiążę *Montesquiou* i Hrabia *Ferrand* pozostają przy dawney pensyi, i nadto Xiążęta *Narbonne* i *Laval*, tudzież Pan *de Bonald* niedawno ministrami stanu mianowani, mają pobierać pensyą."

Dnia 14. Dziś o zwyczaynym czasie i ze zwykłą uroczystością nastąpiło zagajenie tegorocznego posiedzenia Izb. Król miał następującą mowę, która z wielkim zapałem przyjęto:

„*Mości Panowie!*

„Uznana oddawna potrzeba uwolnienia administracyi skarbowey od tymczasowych środków, których dotąd używać musiano, skłoniła mię do wcześnieyszego zwołania WPanów w tym roku. Wymagając od WPanów tey nowey ofiary, polegałem na gorliwości i przychylności, którey tylokrotnie daliście mi dowody.

„Opatrzność zachowuje nam dziecię, którém nas obdarzyła. Mam przyjemną nadzieję, iż je przeznaczyła do wynagrodzenia strat i nieszczęść, jakie rodzinę moję i naród dotknęły.

„Z radością donoszę WPanom, iż ciągle zostaję w przyjacielskich stosunkach z obcemi mocarstwami. Zupełna zgodność kierowała usiłowaniami, umówionemi codziennie między mną i sprzymierzeńcami moimi, dla położenia tamy klęskom, których Wschód doznaje, a które zasmucają ludzkość. Mam nadzieję, iż spokoyność powróci w tamecznych okolicach, a nowa woyna nie powiększy ich nieszczęść.

„Potęga morska, którą utrzymuję w Lewarcie, spełniła przeznaczenie swoje, dając opiekę poddanym moim i pomoc nieszczęśliwym, których wdzięczność była nagrodą troskliwości naszey.

„Użyte środki ostróżności oddaliły od granic naszych zarazę, która część Hiszpanii zniszczyła; teraźnieysza pora roku nie dozwala ich zaniedbywać; utrzymam je więc póty póki tego bezpieczeństwo kraju wymagać będzie. Nienawiść tylko mogła w nich znaydować pozor do przeistoczenia chęci moich.

„Nierozsądne zamachy przerwały w kilku mieyscach spokoyność krajową; lecz posłużyły tylko do okazania w świetnym sposobie gorliwości urzędników i wierności woyska. Jak garstka ludzi nieprzyjacioł porządku widzi z rozpaczą utwierdzające się urządzenia nasze, i tron móy umacniające, tak naród brzydzi się zbrodniczemi ich zamysłami. Nie ścierpię, aby gwałt wydarł mu dobro, którego używa.

„Nieszczęścia rzeczywiste, zaiste, lubo przez bojaźń przesadzone, dotknęły świeżo departamenta około stolicy. Dobroczynne wsparcie publiczne i prywatne przyniosło ulgę w tych stronach. Czynność mieszkańców przysposobiła koniec klęskom, zwierzchność dopomogła ich gorliwości, a sprawiedliwość ukarze winnych.

„Prawdziwy stan zaległego długu zostal przecież ułożony, i będzie WPanom podany. Ciężar ten pochodzący z czasów, które szczęściem już się oddaliły, przez obrachunek wiadomy z całey swojey rozciągłości, wstrzyma jeszcze w tym roku, z wielką boleścią moją, część popraw, jakieby w rozmaitych rodzajach podatków krajowych zaprowadzić można.

„Odniesione już korzyści powinny nas zachęcić do wspólnych usiłowań dla ich utrzymania i powiększenia. Tuszę sobie, iż WPanowie pomożecie mi do utwierdzenia pomyślności w pięknym naszym kraju, którą Opatrzność dla niego zachowała. Tego pragnie serce moje, do tego zmierza każda chwila życia mojego; to stanowi pocieszającą nadzieję, która pamięć cierpień moich osłodzi i myśl przyszłości upiękni."

Po tey mowie rozlegały się w sali okrzyki: *Niech żyje Król!* które powtórzono, gdy Monarcha wychodził. Nowo obrani deputowani wykonali zwyczayną przysięgę, iż będą wierni Królowi, posłuszni konstytucyi i prawom, a we wszystkiém tak się sprawować, jak dobrym i prawym deputowanym przystoi. Ogłosił potem kanclerz rozpoczęcie obrad roku 1822.

W *Marsylii* odebrano listy z *Korfu* pod d. 3 maja; donoszą, iż grecy zabrali w wąwozach *Epiru* część skarbów *Alego*, które *Churszyd* Basza wysłał pod strażą do *Stambułu*.

Pełno jest w *Marsylii* zbiegłych majętnych rodzin greckich.

W y s p y J o n s k i e.

(*z Gaz. Warsz.*) *Korfu dnia 26 kwietnia.* Albańczykowie odpowiedzieli na powtórną odezwę *Churszyda* baszy, iż nieplatni nie mogą woiowáć; i iż Porta winna im 15 milionow zaległey płacy; że, jeśliby dłużey w woysku tureckiém służyć mieli, żądają, aby im za 6 miesięcy z góry zapłacono. Oświadczyli oraz, iż nie może baszy braknąć pieniędzy: bo zabrał skarby *Alego*.

Kurs petersburski dnia 2 czerwca: dukat hollenderski nowy 11 r. 65 kop.; stary 11 r. 50 kop. Zmiana złota 2 ruble 90 kop. — Zmiana srebra 2 ruble 76½ kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow:

6§ assygn.	- - - -	po 100	procentow.
6§ brzęczącą monetą	—	93	
5§ takąż	- -	— 78½	

Kurs wileński na assygnaty od dnia 9 czerwca: rubel srebrny 3 ruble kop. 87¼, czerwony złoty nowy rubli 12, stary rubli 11 kopiejek 80, imperyał rubli 37 kop. 62½.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 14 czerwca 1822 Roku v. s.

Pisma peryodycznego Dzieje Dobroczynności, Numer 5ty tegoroczny a z porządku 29ty zawiera następujące materye: Komitet opiekuńczy ubogich w Słucku. I. Uroczystość otwarcia Komitetu. II, Mowa Prałata *s Zantyr* przy otwarciu Komitetu. III, Rachunek ogulny funduszu. IV, Mowa Marszałka *Pociey-Niepąkoyczyckiego*. V, Spis członków. VI, Przełożenie Ministra religii i oświecenia. VII, Ustawa Komitetu. Szkoła parafialna przy kościele w *Rosi* w wołkowys. Szpital w *Bočkach* obwodu białostockiego. Fundusz kościoła i szpitala w *Toporowie* gub. kijows. Szpital imperatorski dla ubogich w *Petersburgu*. *Czytanie z oycow świętych a osobliwie greko-katolickiego kościoła*. Kazanie ś. *Grzegorza* Nazyanzeńskiego, *o miłości ubogich*. przełożył z greckiego X. *Mamert Herburt* kanonik łucki. Wstęp z wiadomością o życiu autora. Proba tłumaczenia Psalmu VII przez *Symona Żukowskiego*. O udoskonaleniu instytutów dobroczynnych Pamiętniki *Rumforda*, przełożone przez *Józefa Zawadzkiego*. Pamiętnik II, Zasady główne zakładania instytutów we wszystkich krajach. Dokończenie. Wiadomości rozmaite. *Stan domu ubogich* Towarzystwa wileń. dobrocz z mca kwiet.

---

1. *W Redakcyi Gazety Kuryera Litewskiego złożona została dla oddania właścicielowi lornetka.*

Oświadczenie.

1. Oświadczenie w imieniu *JW.* Alexandra Hrabi Chodkiewicza Jenerała woysk Pol. z odpowiedzią na Oświadczenie JWW. Rajeckich w gazecie Kur. Lit. pod N. 68 umieszczone, podane roku 1822 dnia 10 junii.

Mylne i odstępne od istoty rzeczy przez JWW. Rajeckich w całym rozciągu ich interessu z JWW. Hrabiami Chodkiewiczami wyobrażenia, jak niemogą ani na chwilę jedną czasu uszkadzać nieskażonemu honorowi JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza, tak zbliżona ciekawość Szanowney Publiczności z łatwością rozwiązać potrafi, w jakim są składzie zamiary i czynności JWW. Rajeckich do fortuny JWW. Hr. Chodkiewiczow sprostowane, gdy zechce odczytać ten krótki rys interessu do uwagi i opinii swey bezpiecznie ze strony JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza oddać się mogący.

Nienadto podchlebna dla JWW. Rajeckich, lecz obszerna w prawdzie byłaby historya, gdyby wyprowadzić pierwiastkowe źródło, z którego dzisiay JWW. Rajeccy kilkumilionowey doczekali się sytuacyi, wszakże, ta wiadomość połączona będąc z interessem i majątkami JWW. Hrabiow Chodkiewiczów, i dotykając się chęcią uszczuplenia onego dowodami czytelnemi w Sądzie działowym, przez Ukaz Rządzącego Senatu odżywionym, przedstawiona została. To więc, co w krótkim czasie wyrokiem tey juryzdykcyi rozwiązaném w swojém istnieniu będzie, to, co było i jest przeciwko JWW. Rajeckim w zarzucie, gdy oni nie chcąc mieć względu na opinią własną usiłowali, acz niesłusznie i nieistotnie, dotknąć opinią z cnot i przymiotow swoich udostoynionego męża, trudno atoli nieodkryć tey zasłony, pod którą dotąd powodem tylko samey delikatności JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza, wszystkie tychże JWW. Rajeckich zdrożne i karania całym głosem powszechności godne czynności zakryte były. Za nadto mylną utworzyli JWW. Rajeccy wystawę tak znakomitey liczby swojego kapitału, jako i przedmiotu, na który on jakby zaciągnięty. Illość bowiem summy kapitalney, przed ich zwiększeniem sytuacyi swojey zajętych podniesiona, złożona będąc z wysokich nad prawa Koronne i Litewskie procentów, z różnych niepraktykowanych naliczeń, z myłki na 5000 czer. zł. na stole sądowym dowiedzioney; z summy 52,400 cz. zł. zaledwie 35,000 cz. zł. dochodzi, i ta za realną tylko należność poczytaną bydź powinna. Przedmiot zaś, na który taż summa była zaciągnięta, jawnie dowodzą rachunki kassowe, przychody i rozchody wszelkie JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza przedstawiające, i okazują tę dotykalną każdego przekonać mogącą prawdę, iż ani grosz jeden JWW. Rajeckich na dobro ogólney oyczystey, fortuny śmiercią Starosty Żmudzkiego zostawioney nie spłynął, i że całkowita summa po kilka tysięcy cz. zł. w każdym roku użyczana, na interessa własne JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza obróconą została, następnie oddział schedy JW. Józefa Hr. Chodkiewicza wziął swe nastanie, nie przez usiłowania JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza, w jakowey materyi on zawsze był obojętny, lecz wcale innych osób w Królewstwie pol. radę familiyną składających, które zajęte, będąc pozyskaniem tey prawami natury zabezpieczoney własności, z łatwością (acz gdyby JW. Alexander Hrabia Chodkiewicz stał na przeciw) jako w sprawie za którą prawa Bozkie i ludzkie przemawiały (jak to liczne przykłady, w familii Judyckich, Charleńskich i Malińskich stwierdziły) dokazać mogli, jakoż wyrok wysokiey w kraju juryzdykcyi, te działania familiyne przez Ukaz 1817 roku dnia 28 augusta wypadły, upoważniwszy, nadał Józefowi Hr. Chodkiewiczowi równe prawa, i te same jakie służyć mogły Alexandrowi; a zatym z takiego rozrządzenia wysokiey władzy Rządzącego Senatu, żadney JWW. Raieccy dla swojego interessu nie mogą wyciągnąć korzyści, ani tey właśnie, izby dotknąć potrafili dobrą opinią w sercach życzliwych, i dobrém myśleniem tchnących rodakow dla JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza, i pomodz swojemu interessowi, przeciwko któremu prawa, słuszność, i sprawiedliwość w każdym punkcie stawiąc się, skutkow pomyślnych osiągnąć nigdy nie pozwolą.

Los przeciwny, który dotknął fortunę JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza, i zmusił go do usatysfakcyonowania wierzycieli swych sposobem rozbioru, przypisać może, JW. Hr. Chodkiewicz różnym wypadkom, od których żaden z żyjących nie może bydź uwolniony, wyrażać zaś tu onych nie widzi żadney silney pobudki, ani potrzeby, i tę wiadomość uczuciom swojego serca zostawić jest przymuszony. Lecz zwraca się do wykazania przyczyn innych, które w przekonaniu jego, podług wyrachowań zrobionych, fortunę onego do upadku skłoniły. Wyjazd w roku 1809 za granicę, był odkryciem tych wszystkich korzyści, z których dzisiay JWW. Rajeccy, nie więcey użyczywszy nad 35,000 cz. zł. różnemi i to przez lat 6 cząstkowie składanemi kwotami zanoszących, dwómilionową formuią należność. Profitując albowiem JW. Franciszek Rajecki z tego zdarzenia pod maską przyjaźni, zmieniając czteroletnie prawo arędowne przez samego aktora rzeczy postanowione, postarał się zyskać od osób żadney mocy nie mających obliczenie summy nayawantażownieysze, kontrakt zastawny z warunkami niepraktykowanemi, fortunę dziedzica znakomitemi pretensyami dotykać mogący, objąć już sposobem zastawy dobra Możaykow i Solecznikі w roku każdym przeszło 146,000 zł. czystego dochodu czyniące, za summę zł. 80,000 w rocznym dochodzie ryczałtowie ustanowioną, z którey potrąciwszy expensa fundi dla niego warowane zaledwie złł. 20,000 pozostawało czystego dochodu, na jakowym podaniu JW. Hr. Chodkiewicz przez lat 14ście 840,000 zł. odniósł straty, prócz tego JW. Rajecki pod niebytność JW. Hr. Chodkiewicza prowadząc planiczne i zmówne wyrachowania, wszystkie summy pretensyyne bez żadnych sprawdzeń na gruncie, nieudzieliwszy ani jednego grosza, na obligi przeszło 290,000 zł. przenieść usiłował, z których zaledwie dzisiay zł. 115,000, okazało się bydź realney należności, niemniey w

postępie lat dalszych podobne prowadząc naykrzywdnieysze narachowania, do miliona zł. pretensyow gruntowych przez ciąg 14stoletni posiadania zamierzył, z ktorych rowmie naywięcey do 100,000 zł. okaże się do przyjęcia posługiwającey należności. Te więc wszystkie ze strony JW. Franciszka Rajeckiego domierzone nadużycia zmusiły JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza, do tey ostateczności przykrey nader dla jego serca, iż widząc zagarnione nienależycie, z naywiększą jaka tylko bydź może krzywdą i szkodą maiątki w otworzeniu rozbioru, i tym końcem czynności wszelkie JW. Rajeckiego pod czas bytności za granicą na jego szkodę dokonane zaskurzył, i w poparcie tego zabierając się na wszelkie prawami dozwolone dowody JW. Franciszka Rajeckiego przed Sąd Główny Kijowski, do ulegania wyrokom tey juryzdykcyi, jako z powodu większości dóbr w Gubernii kijowskiey położonych właściwey powołał. Widząc zatym JW. Franciszek Rajecki, przez te działania w imieniu JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza, przecięte pasmo korzyściow, z krzywdą debitora i innych ręcznych wierzycieli odnaszanych cały rachunek na zwłoce czasu różnemi wytężonemi sposobami uplanować zamierzył, odbiegając tedy od juryzdykcyi Sądu Głównego kijow. sprawę całą w Departament Grodzieński przenieść usiłował, jakowy plan ile przerywający czynności Sądu rozbiorowego, za staranności debitora i innych wierzycieli przez Ukaz Rządzącego Senatu odtrącony został, i sprawy działowa i rozbiorowa, Sądowi Głównemu Kijowskiemu z powodu większości w tey Gubernii dóbr oddana. Lecz obok tego zyskawszy JW. Franciszek Rajecki wolność dowodzenia, iż dług onego do obu sched zastosowany bydź powinien, widząc przed sobą obecne trudności, dokazania tego co nigdy nieistniało, spodziewając się srogiey kary, za przeciwne istocie rzeczy tłumaczenie Rządzącemu Senatowi przynoszone odezwał się, przez interessowanie się osob zbliżyć się do umiarkowań przyjacielskich, i do miłego pokoju, do którego szczególnie JW. Alexander Hrabia Chodkiewicz był zawsze powolnym. Przygotowawszy zatym JWW. Rajeccy nowe projekta na dalsze zawikłanie fortuny Chodkiewiczowskiey, i ciągnienie z onych korzyści, pośpieszyli do Warszawy, mieysca pobytu JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza, gdzie oświadczywszy chęcie zbliżenia się, następne z swey strony przyymowali obowiązki, iż oni związkami swojemi postarają się przyłożyć do tego, aby wierzyciele Litewscy JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza odebrać mogli rychłą satysfakcyą, upewniali, znajomością dóbr i wiadomością jakoby dostateczną o illości długów, iż dobra solecznickie staną się odpowiedzialnemi na satysfakcyą długow innych, i przyrzekali naysolenniejszą pomoc w interessach innych; zobowiązany przeto JW. Alex. Hr. Chodkiewicz temi obietnicami, szczególnie przez JW. Franciszka Rajeckiego w obrazie naywiększey rzetelności tłumaczonemi, obietnicami temi, które spokoynym go wkrótce przez uczynienie satysfakcyi wierzycielom uczynić mogły, nieprzyjąwszy jednak dokumentu ręką Półkownika Rajeckiego, przygotowanego cerografem utytułować się mogącego, i do podpisu podawanego, podpisał inny, w którym niesprzekonania istotnego, lecz jedynie na domaganie się JW. Franciszka Rajeckiego, takowe wyrazy domieścił, lecz nie w celu uszkodzenia fortunie brata swego. dla którego zawsze chciał bydź w ewikcyi, chcąc przez to ustronić JWW. Rajeckich od tey uporczywey prawności, która znaczney liczbie wierzycieli satysfakcyą zatrzymywać miała. Lecz kiedy w poźnieyszym czasie okazało się, iż te wszystkie obietnice JW. Rajeckiego były do pozyskania wyrazów, dług jego oyczystym ustanawiających, nieistotnie czynione, kiedy JWW. Rajeccy na zasadzie takowego dokumentu, warunkowie tylko przez JW. Hr. Chodkiewicza wydanego, probować dług swóy obie schedy dotykającym przedsięwzięli, opiekunowie więc przez Ukaz Rządzącego Senatu, do postrzegania własności Pupillarney obowiązani, rozpoczęli process z JW. Alexandrem Hrabią Chodkiewiczem jako osiadłym obywatelem Województwa Mazowieckiego, o wyznanie na zasadzie czego takowy dokument był podpisany; powołany przeto JW. Hrabia Chodkiewicz przed Sąd appellacyyny Województwa Mazowieckiego, obowiązany był wykonać na to przysięgę, iż dług JWW. Rajeckich obróconym został na interessa jego własne, i że wyrazy w dokumencie wzmienione na domaganie się JW. Franciszka Rajeckiego domieścił, i takową przysięgę przed Bogiem wedle sumnienia swego, w Sądzie appellacyynym Województwa Mazowieckiego wykonał. Na próżno więc JWW. Rajeccy w swoiem Oświadczeniu wypisali się, iż takowa przysięga nie jest wykonana, na próżno zarzucali juryzdykcyi znakomitey Królestwa Polskiego, iż ta poświadczyła rzecz niebyłą. Na próżno też utrzymują, i to swoje zadziwić powinne każdego mniemanie, iż przeciwko dokumentowi własnemu JW. Alexander Hr. Chodkiewicz wykonać przysięgi nie mógł. Nietai się bynaymniey JW. Hr. Chodkiewicz przed Szanowną Publicznością z tego swojego czynu, i oświadcza, iż takową przysięgę przed Sądem Województwa Mazowieckiego wykonał, lecz wykonał oną tak wiernie, jako mu honor i nieskażone sumnienie dyktowało. Nie jest zatym winą Hrab. Chodkiewicza, iż dokument takowy exystencyą swoją utracał, niech JW. Franciszek Rajecki osądzi siebie, czyli obietnice onego, jak się zdawało w duchu otwartości czynione, zadowolnione były, a które tylko obowiązywały JW. Hrabi Chodkiewicza do wydania takowego dokumentu, a nieprzekonanie iż dług onego zaciągnięty na spłat długow rodzicielskich, które JW. Ludowika Hrabina Chodkiewiczowa, jakto dowodami czytelnemi ze strony Opieki Józefa Hr. Chodkiewicza w Sądzie działowym Grodzkim złożonemi wyprobowanem zostało, pospłacała.

Ten zatym krok że strony JWW. Rajeckich w podaniu oświadczenia do powszechney wiadomości czyniony przeciwko JW. Alexandrowi Hrabiemu Chodkiewiczowi, ile okazuje się bydź krzywdzącym samychże JWW. Rajeckich, tyle opinii JW. Hr. Chodkiewicza, na wszelkich upewnieniach i przyjaźni tychże JWW. Rajeckich jedynie zawiedzionego, uszkadzać niepowinien, owszem stanie się powodem w następności do wykazania na jaw światu, dopełnionych ze strony JW. Franciszka Rajeckiego faktów, opinią jego w ważnych objektach dotykaiących, przewodnictwem których on całe swoje do fortuny JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza na satysfakcyą znaczney liczby wierzycieli przeznaczoney formuje naynieslusznięy pretensorstwo. Szczegóły takowe, do opisania w tem mieyscu są niepodobne, lecz podania do druku wszystkich w tey sprawie odbytych Głosów, zawiadomią znaczną część Szanowney Publiczności, w jakim jest stanie cały interes JWW. Rajeckich, i na jaką oni w oczach moralnego świata opinią zasłużyć będą mogli. Działo się w Turcu w Guber. Grodzień. ptu nowogr. jako wyżey. Wiktor Dalkiewicz Umocowany. Odczytałem i wolności do druku podania dozwalam, Na interessa, JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza G. W. Pol. wyznaczony Sędzia Jan Zaleski.

---

o Zbiegach.

2 *Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za niekazanie na piśmie świadectwa aresztanci Jan Jasiński, Ignacy Łazarewicz, Jan Fiedorczenko, i Jan Staniszewski, z których pierwsi trzey powiadali, to jest: Jasiński że jest szlachcicem z gubernii wołyńskiey ostrogskiego powiatu ze wsi Symonowa; Łazarewicz rodem z Gubernialnego miasta Kamieńca podolskiego; Fiedorczenko uciekł z kazańskiey fabryki prochu, lecz po uczynionem śledztwie takowe ich opowiadania rzeczywiście nie potwierdziły się i Staniszewski rodem z obwodu białostockiego, kalwaryyskiego powiatu, z okolicy Krapiwny, uznani za ułe-*

częgow, a dla nie zdatności do woyskowey służby, odesłani do Syberyi na posielenje. Przymioty pomienionych włóczęgow: Jasiński wzrostu miernego, twarzy podługowatey sucharlawey, oczu karych, włosow na głowie ciemnorusych, a na wąsach i brodzie czarnych, nieco siwych, od urodzenia lat 45, nieżonaty; Łazarewicz wzrostu miernego, twarzy okrągławey czystey oczu, szarych, włosow na głowie światło rusych, nosa miernego, od urodzenia lat 16; Fiedorczenko, wzrostu średniego, twarzy podługowatey, sucharlawey, oczu szarych, włosow na głowie ciemnorusych, nosa średniego, od urodzenia lat 55, i Staniszewski wzrostu dużego, twarzy podługowatey, pełney, czystey, oczu szarych, włosow na głowie ciemnorusych, nosa małego lat 23, nieżonaty. Maja 27 dnia 1822 roku. Sekretarz F. Arcimowicz.

L i c y t a c y a.

2 Od Litewsko-Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego, ogłasza się, iż tuteyszey gubernii w mieście Brześciu Litewskiem, dom i sklep tamecznego żyda Heszela Kacenelenpargena, który się skarbowi zadłużył w dostawie sukna 2431 r. 46½ kop. assygnacyami, naznaczone zostały z publicznych targow na przedaż; do kupienia których wzywają się życzący nabydź, którzy obowiązani są jawić się dla targow na terminy 11 i 12 dnia następującego miesiąca lipca do Brzeskiey Policyi mieskiey, a trzeci ostateczny do tego Rządu we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które nastąpi poźniey w Sankt-Petersburskich lub w Moskiewskich gazetach. Dnia 2 junii 1822 roku. Expedytor Krupowicz.

---

2 Odjeżdżający do Warszawy pocztą w końcu bieżącego tygodnia własnym pojazdem, życzy mieć Towarzysza do Warszawy lub też Wrocławia, byle nie był obciążony, dla czego też i łatwość w umowie uczyniona będzie, o której można się dowiedzieć w domie WJPana Karola Szwartza na Zamkowey ulicy.

O b w i e s z c z e n i e.

2. Pod Panowaniem Jego Imperatorskiey Mości.

Wypis z protokułu potocznego Decyzyi Sądu Rozbiorowego na fortunie JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała Woysk Polskich w Prowincyach Litewskich czynnoście swe załatwiającego.

Roku 1822 mca czerwca dnia 3. Sąd Exaywizorski fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. Pol. w skutek poprzedniczey swojey rezolucyi w dniu 24 marca tegoż 1822 roku wydaney i przez Gazetę Kuryera Litewskiego ogłoszoney, od dnia 25 zeszłego mca maja zająwszy się stanowieniem Massy czynney mimo dzieło osobne, z JWW. Rajeckiemi do ułatwienia podobnież sobie poruczone, zostają w niemylney pewności, i przekonaniu, iż nietylko dzieło z JWW. Rajeckiemi, lecz nadto i stanowienie Massy czynney dóbr niniey szemu rozbiorowi uległych przed dniem 30 teraznieyszego mca junii ostatecznie ułatwiwszy, kollokacyą na papierze z wykazaniem jakie mianowicie dobra i folwarki na satysfakcyą wierzycieli oddane zostaną, i w jakiey summie ciż na onych pomieszczonemi będą sporządzi; lecz kiedy przed zaskutecznieniem takich czynnościów potrzebna jest nieodbicie uprzednio ta wiadomość, w jakiey ogólnie ilości Massa długów obciążać będzie Massę czynną w prowincyach Litewskich będącą, dla ustanowienia której, lubo wszyscy już wierzyciele wedle objaśnienia przez plenipotenta Massy tabellą, z prawami i długami swojemi w tym Sądzie stawili się, i likwidacyą w swoich długach otrzymali, aby więc przez ten sposob dokonana Massa długów mogła bydź pewną i ostateczną, i aby po ustanowieniu Massy czynney w poznieyszym czasie wierzyciele przyiściem swoim nię mogli Massy długów zwiększać, gdy jeszcze od dnia 25 augusta zeszłego 1821 roku dopełniać się zaczęła likwidacya długów, i gdy czas 9ciomiesięczny dostatecznym był terminem dla wszystkich jeneralnie wierzycieli Massy Litewskiey JW. Jenerała Chodkiewicza do stawienia się w tym Sądzie i zajawienia swoich pretensyów i długow. Dla tego jeśliby jeszcze jacy wierzyciele dotąd nielikwidujący się pozostać z swojemi pretensyami mogli, tedy tym wszystkim jako upornie niestawiącym się (prócz tylko JWW. Rajeckich, którzy za rezolucyą Rządzącego Senatu osobny dla się Sąd działowy mają przeznaczony) upadek czyli amissyą zadeklarować, aby więc ninieysze postanowienie mogło bydź przez publiczne pisma ogłoszonem, i aby wierzyciele Massy kredalney JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza dla wysłuchania ostatecznego wyroku tak względem zaszłey likwidacyi długów wierzycielskich, jako też ustanowienia Massy czynney z dóbr debitora w prowincyach Litewskich będących, niemniey dopełnienia kollakacyi, w dniu 30 teraznieyszego mca junii w tym Sądzie na gruncie miasteczka Turca w Gubernii Grodzieńskiey Powiecie Nowogródzkim czynność swą dopełniającego, stawić się mogli, plenipotenta Massy, aby niniejsze postanowienie Sądowe dla trzykrotnego ogłoszenia przez Gazetę do Redakcyi Kuryera Litewskiego podał, obowiązać. Czytano roku 1822 dnia 3 czerwca. Ozgodności z protokułem sądowym poświadczamy, i wolności do druku podania dozwalamy Sędzia Jan Załeski, Podsędek Jan Józef z Dobry Dobrzański.

W e z w a n i e.

3. WJPan Józef Miłosnicki Szambelan b. d. Polskiego ma interes sumowny w ustanowioney na sprawy XX. Radziwiłłów kommissyi. Skutkiem zaś rezolucyi tejże Kommissyi w Ekonomicznym porządku nastałey, winien był oprzysiądz wierność złożoney przez się komportacyi, kiedy iednak na termin przeznaczony nie stanął, Kommissya skutkiem podaney przez niżey podpisanego prożby dozwoliła Rejekty do dnia 24 Apryla 1822 roku. Na ten dzień gdy również W. Miłosnicki nie przybył, Kommissya znowu powodem wniesioney jeszcze o Rejektę prożby, oną do dnia 24 Julii bieżącego roku z warunkiem zamieszczenia do gazety Kuryera Lit: w tém awizacyi przez rezolucyą dnia 24 Kwietnia b. r. prolongowała. Jakową rezolucyą wypełniaiąc, aby na pomieniony dzień 24 Julii W. Szambelan Miłosnicki do Kommisyi Radziwiłowskiey w mieście Wilnie agituiącey się dla wykonania juramentu przybyć raczył, niniejszą zamieszczam awizacyą.

Dominik Szklenik Sądu Glgo Lit: Adwokat. Wolno drukować Członek Kommissyi Radziwiłłowskiey J. E. Lachnicki. D. 4 Czerwca 1822 roku.

O ś w i a d c z e n i e.

3 Roku 1822 mca czerwca 2 dnia Konstantyn b. Półkownik woysk pol. l. h. kawaler i Franciszek Marszałek Ptu Nowogr. bracia Rajeccy; przed Sądem i całą Publicznością przeciw JW. Alexandrowi Hr. Chodkiewiczowi b. jenerałowi woysk pol. i opiece słabomyślnego brata jego Józefa, nayuroczystsze czynią oświadczenie wespoł z manifestem w rzeczy następney: Alexander Hr. Chodkiewicz testamentem oyca swego Jana Mikołaja Chodkiewicza d. 15 lutego 1781 r. sporządzonym, jedynym sukcesorem całego majątku naznaczony, pożyczając od Marszałka Rajeckiego od r. 1802 w różnych terminach na ogólne interesa domu rozmaite summy, gdy te w r. 1808 doszły do 40,000 czer. zł., dopożyczywszy jeszcze 12,420 czer. zł. i ogólną summę czer. zł 52,420 zliczywszy, oparł oną zastawą na dobrach Możeykowie i Solecznikach, w późnieyszych zaś latach u tegoż Marszałka Rajeckiego i innych wierzycieli zająwszy więcey kapitałow, i przez oświadczenia d. 5 lutego w Ziemstwie Brzeskim, a 6 czerwca 1816 r. w Ziem. Owruckim poddawszy cały majątek, testamentem oyca sobie jednemu oddany pod rozdział kredytorów; w tymże czasie udał się do Rządzącego Senatu z prośbą

(1)

podniesienia testamentu oyca, wydzielenia połowy ogólney fortuny dla słabomyślego brata swego Józefa i uwolnienia oney od konkursu. Jakoż Rządzący Senat ukazem d. 28 aug. 1817 r. takowy testament podniosł, i Sądowi Głównemu Cyw. Kijowskiemu zalecił połowę ogólnego majątku przez Sąd dzielczy dla słabomyślnego Józefa oddzielić, a na pozostałey połowie brata Alexandra odkryć konkurs dla własnych jego wierzycieli, zastrzegając wczesnie w słowach: „że połowę wszystkich długow zaciągnionych przez Alexandra na pożytek dobr, zaspokojenie oycowskich wierzycieli lub wreszcie na oswobodzenie onych od różnych ciężarów, przenieść i na część dobr, które po dopełnionym dziale dostanie się Józefowi Chodkiewiczowi.“

Po wyyściu jakowego ukazu Alexander Hr. Chodkiewicz wiedząc, że pożyczanemi u Marszałka Rajeckiego pieniędzmi załatwił ogólne domu ciężary, wezwawszy jego do Warszawy listem d. 24 9bra 1817 r. pisanym, wydał mu tam d. 11 stycznia 1818 r. urzędowy dokument w słowach; „Ja Alexander Hr. Chodkiewicz przyrzekam jak naymocniey swoim i brata mojego Józefa Hr. Chodkiewicza imieniem, jako pierwszy z prawa opiekun, summę zastawną, na dobrach Możeykowie i Solecznikach opartą, oraz summy rękodayne i te które okażą się z pretensyi wynikłe JW. Franciszkowi Rajeckiemu przenieść zastawnym prawem na dobra Turzec z przyległościami w powiecie Nowogr. Guber. Grodzień. położonemi ubezpieczenie takowey summy tym bardziey jest dla mnie swięte, im mocniey przekonany jestem, iż summa takowa była mi rzetelnie daną na ułatwienie interessow domu mojego, z ciężarów po ś. p. rodzicach moich wynikłych, a na mnie spadłych.“

Wezwawszy podobnież wierzycieli Lit. do Grodna, podpisał tam d. 13 maja 1818 r. z temiż wierzycielami i opieką słabomyślnego brata swojego ugodliwą na kompromis exdywizyyny konwencyą, wskazując w punkcie jey 4tym za prawidło: żeby JWW. Rajeccy, w należnościach swoich do ogółu fortuny idący, w skutek senackiego ukazu d. 28 aug. 1817 r. i wydanego im w Warszawie d. 11 stycz. 1818 r. przez siebie dokumentu, z ogółu fortuny też satysfakcyą w udzielnym odbierali kompromissie, jakową konwencyą sąd dzielczy Czarnobylski i Sąd Gł. Cywilny Kijowski dekretem swoim d. 21 grudnia 1818 r. zatwierdzili, opieka zaś słabomyślnego Hr. Józefa przyznanym w Ziemstwie Nowogr. d. 23 marca 1819 r. na kompromis zapisem, pomieniony ukaz senacki i dokument Hr. Alexandra za pierwsze do kompromisu prawidła przyjęła, ku wyprowadzeniu jakowego kompromisu gdy taż opieka, ani sam Hr. Alexander przystąpić niechcieli, bracia Rajeccy poszli o to ze skargą do Rządzącego Senatu, i uzyskali w nim d. 1 7bra 1821 r. ukaz do Sądu Gł. cywilnego Kijowskiego, zalecający złożenie nowego dzielczego Sądu i ostateczne w nim interesu Rajeckich z Chodkiewiczami rozsądzenie, w którym Sądzie w dobrach Turcu powiecie Nowogr. Gubernii Grodzieńskiey od d. 20 9bra 1821 r. potąd istniejącym, gdy przed samym oddaniem sprawy do namowy d. 22 marca r. t. złożony został ze strony opieki Hr. Józefa tranzakt w tytule: dekret i świadectwo trybunału cywilnego Mazowieckiego pod d. 15 grudnia 1820 r. o odbytey w tey magistraturze sprawie między opieką Hr. Józefa a bratem jego Alexandrem, i następnie o wykonaney jakby przez tegoż przysiędze w słowach:

„Ja Alexander przysięgam Panu Bogu wszechmogącemu w Tróycy śś. jedynemu: jako na wyraźne domaganie się Rajeckiego Franciszka, umieściłem słowa w komplanacyi na dniu 11 stycznia 1818 r. w artykule 1ym, jakoby summ od jego zaciągnionych, na ułatwienie interesow domu mojego, wynikłych z ciężarów po ś. p. rodzicach moich spadłych użyłem, lecz takowe summy zaciągnięte, na własne moje interesa obróciłem, Tak mi Panie Boże dopomoż, i niewinna syna jego męka.“

Gdy takowy dekret (jeśli rzetelnie w aktach Mazowieckich znayduje się) złożonym być się okazuje zmównie między Alexandrem Hr. Chodkiewiczem, a opieką brata jego Józefa ku szkodzie i krzywdzie żałących się Rajeckich, kiedy takowy tranzakt w tytule dekret Województwa Mazowieckiego w r. 1820 w grudniu kryjomo w obcym kraju, o dobra w Litwie leżące na szkodę Rajeckich, bez ich wiedzy, przeciw własnym opisom, przyznaniem w aktach i wszelką prawną formalnością zaszczyconym, utworzonym niewolnie i kondyktowie bydź okazuje się, kiedy według prawa konstytucyi 1764 roku takowy tranzakt żadnego waloru mieć nie może, ani osłabiać własnych Hr. Alexandra i opieki brata jego Józefa w dokumentach opisanych wyznań; a nadto chociaż żałący się Rajeccy do wiary przypuścić nie mogą, iżby Alexander Chodkiewicz przeciw istocie rzeczy, przeciw własnym czynnościom i opisom mógł zmówne na krzywdę i szkodę drugich stron stanowić tranzakta; a bardziey jeszcze wykonaną niby przysięgą one upoważniać, żeby wszakże objawiony ten podrzutny tranzakt żadnego w sądownictwie Juryzdycznym nie miał znaczenia, i nie zyskiwał żadney wagi, dla tego bracia Rajeccy oświadczają się o zformowanie onego zmowne z kim z rzeczy wypadać będzie, ku znikczemnieniu i wykassowaniu onego czynić prawem, tymczasowie zaś po onego objawieniu i pierwszykrotnym z kryjowca zmównych okazaniu, czczość i nielegalność jako tranzaktu zmównego przed całą powszechnością i sądem zapowiadają i o zformowanie kondyktowe onego JW. Alexandra Chodkiewicza i opiekę brata jego Józefa do teyże zmowy wchodzącą, odwołując się do przyniesionego o to sądowi dzielczemu turzeckiemu d. 23 marca r. t. wniesienia, nayuroczyściey manifestują i ninieysze do akt Sądu Ziemskiego Nowogródzkiego zapisawszy, własną ręką podpisują Konstantyn Rajecki b. pólkownik woysk polskich Franciszek Rajecki Marszałek Ptu Nowogródzkiego.

Roku 1822 miesiąca junii 2. Przed Aktami Jego Imperatorskiey Mości Ziem. Ptu Nowogr. stawając osobiście WJP. Jan Markiewicz Adw. i Regent Sądow Nowegr. Ptu ninieysze oświadczenie do akt podał.

Ze jest w akta wpisanem świadczę Karol Jabłoński Nowogr. Ziem. Aktowy Regent.

Takowe oświadczenie wolno jest podadź i umieścić w Gazecie Kuryera Litewskiego świadczę Felicyan Protasewicz Sędzia Ziem. Ptu Nowogr.

---

3 *Podaje się do powszechney wiadomości, że w skutek zalecenia JW. Grodzieńskiego Cywilnego Gubernatora odbywać się będą na zreparowanie w mieście Powiatowym Nowogródku zruynowaney tam murowaney Houbwachty targi, to jest w pierwszych dwóch terminach 10 i 15 junii w Nowogrodzkim Ziemsko-Powiatowym Sądzie, a ostateczny 25 tegoż miesiąca bieżącego roku w izbie Skarbowey Grodzieńskiey. Ktoby więc życzył przyjąć na siebie obowiązek zreparowania takowey budowli, zechce się stawić na pierwsze dwa termina do Nowogrodzkiego Ziemsko powiatowego Sądu, a na ostateczny do Izby Skarbowey Grodzieńskiey z odpowiednią kaucyą. Protokulista Radca Tytul. J. Dobrzylewski.*

---

3. *Woda gorzka mineralna, po zł. 10 sprowadzona świeżo do magazynu Józefa Kopscha, równie też i woda Aromatyczna warszawska po złotych 4, tudzież Tabaka i Tytuń*

	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meterologiczne.	dnia 12 średnia	27 cal. 9,26 lin.	+ 13,6 stopni	Zachodni	Pochmurno
	dnia 13 średnia	27 — 9,0 —	+ 13,33 — —	Południowy	Pochmurno
	dnia 14 godz. 5	27 — 9,6 —	+ 9, — —	Południowy	Pogoda